№ 33. w Wtorek dnia 9. Lutego 1847.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 6. Lutego. — Najj. Pan raczył udzielić nauczycielom ewangelicznym Adam w Gross-Krebbel i Pohl w Radegoście, obwodzie rejencyi poznańskiéj, powszechną oznakę honorową.

Najj. królowa przy trwającéj miernéj transpiracyi, przespała kilka godzin w nocy dosyć spokojnie. Dziś zrana kaszel był mniéj dotkliwym i nie tak suchym. W stanie febry żadna zmiana nie nastąpiła.

Berlin, 6. Lutego. Przedpołudniem o godzinie 10téj.

Dr. Schönlein. Dr. Stosch. Dr. Grimm.

Poznań, 8. Lutego — Wczoraj Stanisław Breza były minister sekretarz stanu z czasów księstwa Warszawskiego, przeżywszy lat przeszło 90, zakonczył życie w Jankowicach pod Poznaniem, dokąd dnia poprzedniego w odwiedziny wyjechał.

Berlin. — Postanowienie o zwoływaniu czasami (perjodycznie) połączonego Komitetu stanowego i jego uprawnieniach. Z dnia 3. Lutego 1847.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski, król pruski i t. d.

Po wysłuchaniu zdania Naszego ministerji Stanu, stanowimy, w następstwie Naszego urządzeń stanowych dotyczącego patentu daty dzisiejszéj, o perjodyczném zwoływaniu połączonego Komitetu stanowego i jego uprawnieniach, co następuje:

§. 1. Komitety stanowe Sejmów prowincjalnych zgromadzać się będą jako połączony Komitet stanowy w organizacji przepisanéj dla nich postanowieniami z dnia 21. Czerwca 1842.

Bezpośrednie niegdyś Xiążęta Rzeszy niemieckiéj w prowincji Westfalskiéj, to samo w prowincji Reńskiéj, uprawnieni są, posėłać z pośród siebie po dwóch członków do połączonego Komitetu stanowego, którzy w działaniach jego osobiście lub przez pełnomocników z członków stanu panów Sejmu połączonego udział miéć mogą. Prócz tego przystępuje do połączonego Komitetu stanowego z każdéj w prowincyj Pruskiéj, Brandenburskiéj, Pomorskiéj i Poznańskiéj jeden deputowany, obrany przez uprawnionych do głosów udzielnych lub zbiorowych członków pierwszego stanu i z ich grona. Za prowincję Pomorską zajmuje Xiążę Putbuski, dopóki jedynym tego rodzaju pozostaje uprawnionym, miejsce to bez wyboru.

Wybór reszty członków Komitetu odbywa się na Sejmie połączonym stósownie do postanowień z dnia 21. Czerwca 1842. przez reprezentantów prowincyj pojedynczych, śródczesnie zaś od jednego Sejmu połączonego do drugiego, jak dotąd, na każdym Sejmie prowincjalnym.

§. 2. Połączony Komitet stanowy zwoływanym będzie przez Nas, ilekroć okaże się tego potrzeba, najdaléj zaś w cztery lata po ukończeniu każdo-czasowego ostatniego zebrania onegoż, lub, jeżeli śródczesnie połączony Sejm był zwołany, w przeciągu tego samego okresu po ukończeniu ostatniego.

§. 3. Potrzebnéj wedle powszechnéj ustawy tyczącéj się utworzenia Stanów prowincjalnych z dnia 5. Czerwca 1823. dorady (opinii) stanowéj do ustaw, mających za przedmiot zmiany w prawach osób i własności, lub inne, nad oznaczone w §. 9. postanowienia daty dzisiejszéj o urządzeniu Sejmu połączonego, zmiany w podatkach, żądać będziemy, skoro ustawy dotyczą się całéj monarchji lub kilku prowincyj, zazwyczaj od połączonego Komitetu stanowego i upoważniamy go niniejszém do udzielania takowéj z zupełnym skutkiem prawnym. Przepis w artykule III. Nr. 2. powołanéj ustawy zostaje niniejszém postanowianiem załatwiony.

Jak zaś w tyczącém się utworzenia Sejmu połączonego postanowieniu dzisiejszém zastrzegliśmy już Sobie, żądać i od tego podobnéj opinii w u- właściwionych przypadkach, tak zarówno zastrzegamy Sobie, poddawać wyjątkowo także pod opinię Sejmów prowincjalnych ustawy wspomnionego rodzaju, dotyczące całéj monarchii lub kilku prowincyj, gdyby to z szczególnych powodów, mianowicie dla przyspieszenia, dogodném się okazało.

§. 4. Połączony Komitet stanowy trudnić się będzie, w zastępstwie Sejmu połączonego, rzeczami długu Stanu dotyczącemi, w §. 8. Naszego postanowienia daty dzisiejszéj o utworzeniu Sejmu połączonego oznaczonemi.

§. 5. Prawo petycyj służy połączonemu Komitetowi stanowemu w téj saméj rozciągłości, jak Sejmowi połączonemu. Wyłączają się jednak wszelkie wnioski, mające na celu zmiany w organizacyi stanowéj.

§. 6. Gdybyśmy się ujrzeli spowodowanymi do uczynienia połączonemu Komitetowi stanowemu udzieleń o szafarstwie skarbowém, zachowane będą pod tym względem w zupełności przepisy §. 11. postanowienia o u tworzeniu Sejmu połączonego.

§. 7. Stér działań i przewodnictwa w połączonym Komitecie stanowym jest przy mianowanym przez Nas Marszałku, którego w razie przeszkód zastępować będzie w równym sposobie mianowany Wice-Marszałek.

§. 8. Połączony Komitet stanowy naradza się w składzie nierozdzielnego zgromadzenia. Stanowi on uchwały zazwyczaj prostą głosów większością. Prośby i zażalenia tylko wtenczas mogą Nam być przedstawiane, gdy przynajmniéj dwie trzecie części kresek mają za sobą. Skoro połączony Komitet stanowy przy udzielaniu opinii o jakiéj ustawie oświadczy się przeciw ustawie lub pojedynczym jéj postanowieniom szczuplejszą od oznaczonéj poprzednio większością, wówczas i zdanie mniejszości ma Nam być przedstawione.

§. 9. Sejmom prowincjalnym niewolno pejedyńczym Komitetom udzielać instrukcyj i poleceń dla połączonego Komitetu stanowego.

§. 10. Przepisy §§. 17. 19. 20. 21. i 22. postanowienia dzisiejszego o utworzeniu Sejmu połączonego stósuja się w zupełności także do połączonego Komitetu stanowego.

Na dowód Nasz własnoręczny podpis i Król. pieczęć wyciśniona.

Dan w Berlinie, dnia 3. Lutego 1847.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

Xiążę Pruss.

Boyen. Mühler. Rother. Eichhorn. Thile. Savigny. Bodelschwingh. Hrabia *Stolberg. Uhden.* Baron *Canitz. Düesberg.*

Postanowienie o utworzeniu deputacji stanowéj dla wydziału długów państwa. Z dnia 3. Lutego 1847.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski, Król Pruski i t. d.

Po wysłuchaniu zdania Naszego Ministerji Stanu, w ślad Naszego dzisiejszego patentu urządzeń stanowych dotyczącego, stanowimy o utworzeniu deputacji stanowéj dla wydziału długów skarbowych, co następuje:

§. 1. W celu wykonywania zastrzeżonéj w §. 6. postanowienia dzisiejszego o utworzeniu Sejmu połączonego współdziałalności przy zaciąganiu pożyczek skarbowych czasu wojennego, jakoteż w celu ciągłego współdziałania stanowego przy płaceniu prowizji od długów państwa i umarzaniu tychże, będzie deputacja stanowa dla wydziału długów państwa utworzoną.

§. 2. Deputacja ta składa się z ośmiu członków, z których z każdéj ośmiu prowincyj Stany téj prowincji jednego i to zawsze na sześcioletni przeciąg czasu obierają. Wybor odbywa się na Sejmie połączonym, w czasie zaś przedzielającym jeden Sejm połączooy od drugiego na pojedynczych Sejmach prowincjalnych wedle przepisu regulaminu o postępowaniu przy wyborach stanowych z d. 22. Czerwca 1842. obieranemi być mogą tylko osoby, będące członkami dotyczącego Sejmu. Utracając kto z obranych przymiot ten przed upłynieniem sześcioletniego okresu wyborowego, wychodzi także z deputacji. Jeżeli jednak występ jego stąd wynikł, iż niezostał na nowo deputowanym na Sejm obrany, pozostaje on aż do najbliższego Sejmu członkiem deputacyi.

Dla każdego członka deputacyi obiera się dwóch zastępców, z których jeden zajmuje jego miejsce w razie przeszkód, jakoteż w przypadku wyda-

rzyć się mogącego wakansu w czasie Sejm od Sejmu przedzielającym. Względem wyboru tych zastępców mają ważność udzielone względem aktualnych członków przepisy.

§. 3. Członkowie deputacyi zostawszy zwołanymi, wykonywają przysięgę na dopełnienie swoich obowiązków.

§. 4. Do zakresu działań deputacyi należą, oprócz poruczonéj jéj w §. 6. postanowienia o utworzeniu Sejmu połączonego współdziałalności, przy zaciąganiu pożyczek wojennych, następujące czynności:

1) Deputacya ma wedle przepisu artykułu XIV. ustawy z dnia 17. Stycznia 1820., brać pod wspólny klucz z Główną administracyą długów Stanu wykupione dokumenta dłużne i starać się o zachowanie ich w depozycie Sądu kameralnego.

2) Powinna roczne rachunki o płaceniu prowizyi od długów Stanu i umarzaniu tychże, po przejrzeniu ich wprzody przez Najwyższą Izbę obrachunkową, rozpatrzyć i przygotować w téj mierze opinią, którą Nam Sejm połączony lub połączony Komitet stanowy, w czasie najbliższego swego zebrania wedle artykułu XIII. ustawy z dnia 17. Stycznia 1820. zdać winien.

3) Ma prawo przedsiębrać w czasie swych zgromadzeń nadzwyczajne rewizje kassy umarzania długów państwa i kontroli papierów skarbowych.

§. 5. Deputacya dla wydziału długów państwa zwoływaną będzie regularnie raz każdego roku, prócz tego zaś ile razy potrzeba tego wymagać będzie; zwołuje ją Minister spraw wewnętrznych.

§. 6. Deputacya za każdém zgromadzeniem się obierze z pośród siebie Prezydującego, który Ministrowi spraw wewnętrznych doniesionym być powinien.

Ważność uchwał deputacyi wymaga obecności przynajmniéj pięciu członków.

Na dowód Nasz własnoręczny podpis i Król. pieczęć położona.

Dan w Berlinie, dnia 3. Lutego 1848.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

Książe Pruss.

Boyen. Mühler. Rother. Eichhorn. Thile. Savigny. Bodelschwingh. Hr. *Stolberg. Uhden.* Bar. *Cannitz. Düesberg.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya.

Petersburg. Wiadomości z Kaukazu. — W ciągu lata i jesieni roku zeszłego, wojska zajmujące się wznoszeniem warowni na linii kaukaskiéj, nie przedsiębrały działań przeciwko nieukorzonym plemionom. Oddział znajdujący się przy Aczchoi, nie alarmował Czeczeńców w czasie robót w polu, nie zburzył ani jednego z pobliższych aułów i kosił nawet w ostatnich czasach skąpą trawę, nie tykając siana przygotowanego przez mieszkańców. Tym sposobem ściśle było przestrzegane oświadczenie jakie uczyniono Czeczeńcom: że nie rujnując ich, dajemy im czas do ukorzenia się dobrowolnie, ale zimą ci którzy pozostaną w swéj zaciętości, nieochybnie zostaną ukarani; gdyż w pobliżu naszych posterunków i warowni, jawnych nieprzyjaciół znosić nie możemy. Tymczasem znaczna liczba rodzin przesiedliła się do nas. Niedawno jeszcze, 3. Listopada, część załogi warowni Aczchojewskiéj pod wodzą podpułkownika Preobrażeńskiego, uskuteczniła nader pomyślne poruszenie ku wąwozowi Gałaszewskiemu, dla obrony przesiedleńców z aułu Bumutui. Lubo mieszkańcy innych aułów, z rozkazu Naibów, próbowali attakować straż przednią, żwawym atoli ogniem artylleryi i tyralierów naszych wkrótce odparci zostali. Większa część Czeczeńców okazuje niewątpliwą chęć ukorzenia się tam, gdzie są nieco zabezpieczeni od zemsty Szamila; lecz mieszkańcy folwarków Aldińskich nad rzeką Gojtą, blisko twierdzy Groźnéj, ufni w niedostępność tamecznych lasów, trwali zawzięcie w nienawiści ku nam, pod przewództwem sprzyjającego Szamilowi Naiba Sabdułły. Z tych względów jenerał lejtnant Freitag przystąpił z początku zimy do skarcenia nieugiętych i zarazem do wytrzebienia lasu, dla utorowania dróg do niektórych ważnych punktów. Rozgłosiwszy, że ciągnie do Wielkiéj Czeczni ku aułowi Szali, jenerał-lejtnant Freitag wyruszył dnia 14. Grudnia z twierdzy Groźnéj, z 9ciu batalionami, zmierzając ku Ałdom. Wojska nasze, prawie bez wystrzału wkroczyły do lasów, gdzie na przestrzeni 6 wiorst rozrzucone były folwarki, składające się z przeszło 3000 chat najnieprzyjaźniejszéj ludności. Nie doznając wielkiego oporu, przeszły ku rzece Martan, gdzie się rozłożyły obozem. Szamil, za pierwszą wiadomością o zebraniu się oddziału, skierował swoje zgraje ku rzece Argun. Dowiedziawszy się potém o poruszeniu naszém ku Ałdom, Czeczeńcy rzucili się w tę stronę i ledwo zdołali wszcząć utarczkę z przednią strażą, mieszkańcy rozproszyli się, pozostawiwszy w naszém ręku całe swe mienie zapas zboża i siana, a przytém wielu jeńców. Dnia 16. Grudnia jenerał-lejtnant Freitag wysłał kolumnę z 4 batalionów piechoty z jazdą, pod dowództwem pułkownika barona Wrewskiego II. Z wyjściem wojsk naszych z obozu, wielka banda Czeczeńców zebrała się dla obrony folwarków i zaczęła dawać ognia. Sztabs-kapitan Gruzińskiego pułku grenadyerów Szalików uderzył na bagnety i wyparł z sakli nieprzyjaciela, a Czeczeńcy ponieśli wielką stratę; z naszéj strony zabito 2, raniono 34 żołnierzy; odnieśli kontuzye 1 ober-oficer i 11 żołnierzy. Po zniszczeniu mieszkań i zapasów zboża i siana, pułkownik baron Wrewski powrócił do obozu o godzinie pierwszéj z południa. Bezzwłocznie wyprawioną została druga kolumna, pod dowództwem pułkownika barona Millera-Zakamelskiego, w górę rzeki Martany. Nieprzyjaciel, który się pokazał naprzeciw tych wojsk, został wkrótce rozproszony przez ogień artylleryi, a zburzeniu folwarków towarzyszyły tylko mało znaczące utarczki. Dnia 16. 17. i 18. Grudnia ciągnęło się daléj niszczenie okolicznych mieszkań, bez żadnéj straty z naszéj strony; zgraje górali, oczekujące naszych wojsk za Argunem, przekonały się, że niepodobna bronić folwarków Ałdańskich. Jedni, potrzebując furażu, rozjechali się do domów i pozostali tylko piesi z Naibem Nurali. (dok. nast.)

W Mińsku ukończony został nowy gmach gimnazjalny: szlachta gubernii ufundowała przy nim konwikt szlachecki. Wychodzący z takowego uczniowie z należytém usposobieniem, otrzymują rangę 14 klasy.

Francya.

Paryż, d. 1. Lutego. — Napróżno starał się Guizot przedłużyć dyskussyą nad adressem o dni ośm, sądząc, że tymczasem rozprawy się zakończą nad pytaniem małżeństw hiszpańskich w angielskim parlamencie, i on ostatnie słowo wypowie. Z tamtéj strony kanału uważają i to słusznie, że ważniejszą daleko jest rzeczą zatrudniać się smutném położeniem Irlandyi, aniżeli przebiegłością lorda Palmerstona, która się nie udała, lub kruczkami Guizota uwieńczonemi skutkiem. Podobnie też izba deputowanych przed innemi zatrudniała się ułatwieniem przewozu zboża, ale wątpimy czy to złagodzi panującą nędzę we Francyi. Zniesienie cła od zboża nie zmieni ceny jego, bo potrzeby obcego zboża niemal zarówne są w całéj Europie i z tego powodu współzawodnictwo i dopytywanie się o zboże o tyle podniesie ceny, o ile je zniżyć mogły cła zniesione. Drożyzna żywności taż sama będzie co przed przyjęciem prawa. Rząd nie wynalazł na to złe żadnego lekarstwa. Ukryte jest ono daleko głębiéj, aniżeli w przypadkowym nieurodzaju tego roku, zawisło ono tak we Francyi jakoteż w pozostałéj Europie od niedostatecznego systematu w zarobkowaniu klass niższych. Klassy te zarabiają zaledwie tyle przy sprzyjających okolicznościach, ile potrzeba do zaspokojenia ich potrzeb codziennych i koniecznych. Skoro stan ten normalny zwichnionym zostanie przez wpływy telluryczne lub inne nieprzyjazne okoliczności, natychmiast głód następuje, a jeżeli ten nie doszedł we Francyi do tego stopnia, co w Irlandyi, ale wywołuje te same następstwa, ponieważ tu jak tam chwytają głodni i zagrożeni głodem za broń przeciwko tym, którzy mają dostatek pieniędzy do zakupienia żywności po wysokiéj cenie. Jeżeli więc władza w jednym departamencie utłumia powstania, w drugim już walkę rozpoczynają, która tak długo potrwa, dopóki drożyzna panować lub powtarzać się będzie. Jeżeli więc złemu w samym zarodku niezapobieżą, dopóki się nie podniesie zarobek robotników i małych posiedzicieli gruntów i nie będzie w stosunku do ich pracy i do ich potrzeb, dopóty wypadki dziś się wydarzające, powtarzać się będą od czasu do czasu i podmielą podstawę społeczną. Trudno jest rozwiązać zadanie organizacyi pracy, acz łatwiéj zapobiedz mnożeniu się drobnych posiedzicieli gruntów; niechybnie zostaną oni proletaryuszami, bez sposobu utrzymania się, jeżeli swe posiadłości nie połączą w jedność i nie obrobią ich wspólną pracą, gdyż tym sposobem nakład i praca będą mniéj kosztowne a zysk daleko większy.

Wczoraj królewiczowa Montpensier skończyła rok 16.

Wszyskie pisma oppozycyjne uważają ostatnią odpowiedź Guizota na notę dyplomatyczną Palmerstona za poronione usiłowanie. Nowa ta obrona, powiada Constitutionnel, nie zawiera nic nowego, nie masz w niéj poważnego odparcia wniosków, którėby uczynić można z przedłożonych z obu stron publicznych dokumentów. Płonną zupełnie jest ostatnia odpowiedź, tak jakby ją jaki prokurator królewski napisał, który myśli, że dowody zbija, kiedy udaje, że ich nie słyszał.

Rozporządzeniem królewskiém z dn. 26. Stycznia powołanych zostało 12,000 konskrypcyonistów pod chorągwie, którzy zostali pozostawieni do dyspozycyi z roku 1845.

Izba deputowanych dziś rozpoczyna dyskussyą nad adressem. Trzech mówców dopiero się zapisało. Paragraf względem małżeństw hiszpańskich jest trzecim z porządku. Panowie Billault i Dufaure złożyli dziś w biurze izby deputowanych następującą poprawkę do tego paragrafu: jeżeli się z powodu tego wypadku różność zdań pomiędzy rządem W. Kr. Mości a rządem sąsiedzkiego ludu pokazała, natenczas Francya słusznie liczy na to, że dobre porozumienie przywróconém zostanie, bez nadwerężenia interessów i godności własnéj.

Pan Roger zastanawiał się nad sprawą Polski, i dzieli to przekonanie, które już Guizot wypowiedział, że traktaty z roku 1815. skończyły się z dniem, w którym wykryślono rzeczpospolitę krakowską z karty Europy. Rząd jest odpowiedzialnym za ostatnie wypadki, bezwładność i brak przewidywania odznacza jego postępowanie. Oby tylko nie popełniono nowego błędu, dla tego lepiéj oczekiwać przyszłości w stanie odosobnienia. Jakkolwiek trudną jest polityka tego rodzaju, starać się przecie trzeba o jéj przezwyciężenie. — Podziwiać trzeba zaufanie rządu do pokoju, ponieważ

licha jest nadzieja do jego utrzymania, a zaufanie to ludzi i zakrywa narodowi prawdziwe położenie spraw europejskich.

Pan Desmousseaux de Givré podziela oburzenie przeszłego mówcy względem wypadku krakowskiego i sądzi, że jako członkowi stronnictwa konserwatywnego, które tyle dla pokoju uczyniło, należy się naprzód upomnieć o zadosyćuczynienie za to nadwerężenie i pokrzywdzenie. Nie chodzi tu o pytanie stronnicwa, ale o spór pomiędzy Francyą a zagranicą, na który się wszystkie stronnictwa zgadzają. Dwa miejsca szczególniéj należy objaśnić w adressie. Czyli to jest prawdą, że pokój świata jest nazawsze zabezpieczonym? (Śmiech powszechny.) Bynajmniéj, acz nie jest zagrożony w téj chwili, sprawa krakowska przecie na długi czas uczyniła zgodę europejską niepodobną. Skutkiem tego bezpośrednim jest dyplomatyczne odosobnienie Francyi. Cóż stanie się z niepodległością państwa tureckiego? Trudném i niebezpieczném jest położenie, a chociażby pokój nie został zerwanym, Francya powinna być gotową na wszystkie wypadki. Francya powinna się sposobić, a chociaż rząd wiele uczynił ku obronie kraju, jednakowoż trzeba utworzyć nowe rezerwy. Co do spraw wewnętrznych sądzi mówca, że konserwatywna większość powinna się chwycić inicyatywy w reformach politycznych i społecznych, a to z powodu delikatnego położenia spraw w czasach obecnych.

Pan Garnier-Pages uważa za rzecz konieczną, oświadczyć jako członek ostatecznéj lewéj, że Francya w obec zagrożenia zagranicy zgodną jest zupełnie i żąda zachowania honoru i godności kraju. Wcielenie Krakowa uważa za znak do walki, który gotuje się z północą. Przymierze z Anglią uważał zawsze za szkodliwe interessom kraju, a utrzymanie jego zmierzało do zyskania nowych koncessyi. Z resztą nie wiele spodziewa się po wpływie, jaki chce rząd zyskać w Hiszpanii z powodu małżeństwa Montpensiera, ponieważ dzieje uczą, że familijne związki nie zabezpieczają wpływu, ani nie utrzymują dobrego porozumienia. Familijne przymierza nic nie znaczą. W Hiszpanii nawet powstała reakcya, Krystyna się utrzymała, chociaż jéj niepopularność z każdym dniem wzrasta. Wiano infantki płynie nie z czystego źródła, bo znane są manipulacye giełdowe Ferdynanda VII.! Wypadek krakowski uważa za sprawę stojącą w ścisłym stosunku z pytaniem małżeńskiém, ponieważ bez niego nie byłoby przyszło do wcielenia Krakowa. Mówca następnie rozbiera odpowiedź księcia Metternicha na protestacyą Guizota, i uważa ją za ironiczną dwuznaczność, a pana Guizot gani z powodu pochwał, które sypał austryackiemu rządowi, kończy wreszcie temi słowy, że ministerstwu przyrzeka wsparcie ze swéj strony, jeżeli z godnością utrzyma chorągiew Francyi, uwolni ją od traktatów i wielkich rzeczy dokona.

Pan Billault powstał i mówił o przymierzu angielskiém co następuje: przymierze angielskie wprawdzie zostało zerwane, ale nie sądzi, ażeby to złe nie mogło być naprawione, zwłaszcza jeżeli zważymy na ofiary, na które Francya przystać musiała dla przywrócenia przymierza nadwerężonego przez dawniejsze nieporozumienia. Daleko lepszym jest stan niepodległy, aniżeli serdeczność zasługująca na szyderstwo, serdeczność, która za każdym razem bywa zrywaną, kiedy korzyści Anglii tego wymagają. Jeżeli Francya uznaje potrzebę przymierza, to stały ląd Europy je dostarczy bez ofiar honoru i interessów własnego kraju. Chociaż z powodu wypadku krakowskiego nie można ani myśleć o przymierzu z trzema północnemi dworami, jednakowoż usposobienie ludu z tamtéj strony Renu daleko jest przychylniejszém dla Francyi, aniżeli dawniéj. Potrzeba tylko głośno oświadczyć, że francuzka polityka jest polityką pokoju i dobréj woli, że nie chce żadnych czynić zaborów, a pewno Francya nie potrzebuje się obawiać nienawiści w Niemczech, a to pociągnie za sobą większą skłonność do zgody z tamtéj strony kanału. W tym duchu też podał powyższą poprawkę, ażeby gabinet do żadnéj koncessyi się nie skłonił. Potém żądał pan Bureaux de Puzy, ażeby przegłosowanie nad drugim paragrafem, wyrażającém zaufanie do utrzymania pokoju, aż po diskussyi nad hiszpańskiemi małżeństwami i sprawą krakowską nastąpiło. Pan Guizot po kilku uwagach przystał na to żądanie, podobnie jak i izba.

A n g l i a.

Londyn, dnia 1. Lutego. — Times jest tego zdania, że dalszy spór dyplomatyczny pomiędzy Palmerstonem a Guizotem jest szkodliwym i wyrodzi się w osobistą kłótnią. Serdecznie się zgadzamy z lordem Aberdeen, że Francya musi mieć ostatnie słowo w téj sprawie, kiedy całą korrespondencyą rozpoczęła Anglia. Nie możemy pojąć jaki cel może mieć dalsza rozprawa dyplomatyczna. Nie podobna przypuścić, ażeby dyplomatom tak wielkich mocarstw szło o tę czczą próżność, który się wreszcie lepiéj wypisze w tym sporze politycznym. Rzeczą jest naturalną i łatwą do wybaczenia, że spór wiodący unieśli się gorączką i przekroczyli granice przystojności. Atoli już wyczerpano wszystkie dowody i wszystko powiedziano, co tylko przez mózg przejść może, rozsądnemu człowiekowi nie pozostaje nic więcéj, albo się chwycić za broń, albo w milczeniu oczekiwać wypadków dogodnych do działania. Naszém zdaniem znajdują się Palmerston i Guizot w tém położeniu. Kto tylko zna dzieje, przyzna słuszność Aberdeenowi, że cierpkość korrespondencyi poprowadzi do następstw najgorszych, dla tego najlepszą byłaby rzeczą, gdyby lord Palmerston umilkł z godnością w interessie kraju i własnéj sławy. Dosyć już powiedziano na ocalenie honoru narodowego. Nie masz niebezpieczeństwa do posądzenia nas, jakobyśmy dawali przyzwolenie do wpływów Francyi na niepodległość Hiszpanii. Jeżeli kiedyś zasiądzie na tronie hiszpańskim małżonka syna króla Francuzów, dosyć wówczas będzie przypomnieć nasze spory w téj mierze i żądać, ażeby interessa nasze nie ucierpiały w Hiszpanii!

Według Globe ma zamiar rząd angielski przeszkadzać niesieniu wsparć czy to w broni czy w amunicyi przeciwnikom rządów, z któremi stoi w ścisłych przyjaźni stosunkach. Tak wstrzymano okręt na Tamizie niby z jarzyną, przeznaczony do Oporto, na którym jednak znajdowała się broń i amunicya dla junty w Oporto.

Times zamieściła według własnych zaręczeń, autentyczną protestacyą wielu mieszkańców Krakowa przeciw wcieleniu téj rzeczypospolitéj, którą jéj jeden minister angielski oddał do ogłoszenia. Protestacya ta nie jest podpisaną imiennie.

Według korrespondentów gazety Times, miliony kosztowało nastrojenie hiszpańskich hidelgosów, ażeby przystali na projekt małżeństw. Ci sami szeroko teraz bronią honoru, i niepodległości Hiszpanii w kortezach. Większa część tych milionów podobno nie płynęła ze skarbu królowéj Krystyny.

Z Falmouth donoszą, iż rząd rozkazał natychmiast wznieść bateryę, która ma panować nad zatoką Cavsand. Admiralicya postanowić miała cały brzeg tameczny ufortyfikować jak najmocniéj i jak najśpieszniéj. W porcie Looe ma być także wzniesioną baterya, któraby panować mogła nad gruntami wyspy Looe.

Dyrekcye odpowiednich kolei żelaznych doniosły stowarzyszeniu pomocy w **Dublinie**, że wszystkie artykuły żywności, które to zgromadzenie posłać zechce do portów Liverpool, Bristol i Southampton, bez żadnych kosztów przesyłać będą swemi kolejami.

Huston Telegraf daje nam następne szczegóły o kolonii założonéj przez wychodźców niemieckich, na dolinie Llann o 60 mil od Fridericksburg. Grunt tam jest nader żyzny, a klimat zdrowy jak gdziekolwiek. Wzniesionym on jest na 1000—1500 stóp nad powierzchnią morza. Dla tego powietrze tam czystsze, a emigranci przybywający z górzystych stron Europy, powinni tam cieszyć się równém zdrowiem jak w kraju rodzinnym. Jarzyny i drzewa owocowe udają się tam nader szczęśliwie, a emigranci zajęli się ich uprawą zaraz po ukończeniu budowy mieszkań. W skutek téj roztropnéj ostrożności posiadają znaczniejszą ilość zapasów jak inni emigranci, którzy ich poprzedzili do Texas. Dotąd krajowcy zostawili ich w pokoju. To bezpieczeństwo winni są dostateczném ilości broni palnéj i temu, że jedna część zajmuje się uprawą roli, druga zaś poluje dla wzbudzenia poszanowania w dzikich. Dowiadujemy się, że ci emigranci myślą nową kolonię założyć w dolinie San Saba, która może wyżywić pół mil. mieszkańców. Pszenica, jęczmień, owies i wszystkie gatunki zbóż udają się tam równie dobrze jak w najżyzniejszych częściach ziemi, zdaje się nawet, że jabłonki, grusze, śliwy dadzą tam zbiór obfity. Duch przedsiębiorczy i czynny Niemców nader wiele tutaj działa i znalazł w Texas dobry byt dla przybywających. Jakkolwiek kolonia Neu-Brauenfels liczy zaledwie dwa lata istnienia, przecież pod względem dobrego bytu rywalizować może z największemi miastami Texas; wszędzie wznoszą się młyny, rozwija się uprawa roli z równą szybkością.

Dziś wyszło urzędowe sprawozdanie o wydatkach i dochodach publicznych z ukończonym rokiem w dniu 5. Stycznia; ogólny dochód wynosi 53,790,138 funtów szt. (2,151,605,520 złp.), wydatek 50,943,830 f. st. (2,037,753,200 złp.), a zatém przewyżka dochodów nad wydatki wynosi 2,836,307 funt. szt. (113,852,280 złp.). Bilans w skarbie wynosił z dniem 5. Stycznia 1847 roku 9,131,282 funt. szt.

A u s t r y a.

Wiedeń, 2. Lutego. — Słychać o uzupełnieniu wojska przez powołanie wszystkich urlopowanych do ich pułków. Niektórzy utrzymują, że to się stało dla tego, iż Prussy podobnie uczynić miały (?) i że Rossyanie przy granicach coraz się liczniéj zgromadzają. To jest pewna, że ruchoma komissya uzbrojeń zostająca pod przewodnictwem jenerała majora książęcia Schwarzenberga, wszędze zakupuje konie i płaci je podług cen następujących: dla ciężkiéj jazdy po 160 złt. reń., dla dragonów po 125., dla jazdy lekkiéj po 118., dla pociągów po 140., dla artyleryi po 118. i muszą być te konie w wieku od 3—7 lat.

Wielki brak pieniędzy u największych panów, oczém wprawdzie korrespondenci Powszechnéj gazety augsburgskiéj pisać nie lubią, przyczynia się bardzo, że karnawał nie jest tak świetny. Z téj saméj przyczyny panuje wielki brak roboty i dla tego przychodzi często do wypadków, które się w Wiedniu dawniéj nigdy nie zdarzały.

Homeopaci zostali wzięci pod ścisłe przepisy rządowe, a mianowicie lekarstwa muszą także zapisywać do apteki. Na flaszecce musi być wymienione nazwisko lekarza i stopień rozczynienia lekarstwa.

Podług wiadomości z Galicyi sprawy obwinionych o przestępstwa polityczne, wiklą się coraz bardziéj i nie tak prędko wyjaśnionemi być mogą. W ogóle widać, że wszystkie klassy mieszkańców należały do sprzysiężenia. Może być, że cesarz przez swą łaskę rozszerzy amnestyą już wyrzeczoną.

Kraków, 1. Lutego. — Mieliśmy nadzieję, że dopóki poczta pruska utrzyma się u nas, dopóty mieć będziemy pruskie gazety do czytania, z wy-

jątkiem miejsc publicznych, gdzie niewolno ich wykładać dla użytku publicznego. Tymczasem zawiedliśmy się w naszych oczekiwaniach. Podczas rewizyi (zaprowadzonéj od dn. 29. Stycznia r. b.) pocztowego woza przez nadgranicznych strażników, wszystkie gazety zabrano bez żadnego wyjątku, a nawet wyraźnie dozwolone w austryackiéj monarchii gazety, jak powszechna pruska, powszechna augsburska, Journal des débats itd. wzięte zostały przez straż nadgraniczną.

Kraków. — Oznaczony paragraf 10ty obwieszczenia z dnia 18. Stycz. tyczącego się wcielenia territorium Krakowskiego w obręb celny Austryacki, termin deklarowania towarów, przedłuża się do dnia 14. Lutego; a czas w którym zupełnie urzędowe sprawdzenie tychże wedle §§. 5. i 12. nastąpić ma, do dnia 28. Lutego r. b. Wcielenie zaś w obręb celny, jak już rozporządzono, z dniem 29. Stycznia następuje. — Kraków 26. Stycznia 1847. r. Maurycy hr. Deym, c. kr. komisarz nadworny.

Wenecya, dnia 15. Stycznia. — Rząd sardyński, który pomiędzy włoskiemi odznacza się wyborném urządzeniem wojska, porządkiem i postępem w całéj administracyi, jest zajęty budową drogi z Chambery aż do wód uzdrawiających de la Bossé i budową dwóch przepysznych mostów w stolicy Sabaudyi.

Szwajcarya.

Bern, dn. 1. Lutego. — Poseł francuski jechał przez Lucernę, gdzie ze Szultheissem Siegwart-Müllerem kilkakrotnie się porozumiewał i udał się w prost do Paryża niedotykając Bernu. Władzy rządzącéj naczelnéj doniósł z Bazylei, że otrzymał urlop dla brania udziału w izbie parów.

Z Freiburga donoszą, że rada stanu 8 kreskami przeciw 3 złożyła z urzędowania całą radę miejską. Dała do tego powód petycya podpisana przez 180 obywateli, jakkolwiek mających prawo głosowania miasto liczy 700.

W kantonie Waadtlandzkim nowy prezydent rady stanu pan Blanchenay złożył wielkiéj radzie sprawozdanie względem spraw kościelnych, począwszy od dnia 30. Maja 1846. roku. Do tego sprawozdania są dołączone 1) projekt do uchwały, przez którą mają być przedłużonymi pełnomocnictwa rady stanu w celu z reorganizowania kościoła narodowego, aż do dnia 31. Grudnia; 2) projekt do prawa względem służby Bożéj dissidenckiéj; 3) projekt ewentualny do przedłużenia na nowo pełnomocnictwa radzie stanu, gdyby sprawa dissidencka w ciągu zasiadania najbliższego, ukończoną być nie miała. Następujące są punkta charakteryzujące ten projekt i to przedłużenie pełnomocnictw: zgromadzenia religijne prócz kościoła narodowego mają się odbywać przy drzwiach otwartych tak dla publiczności, jak władzy policyjnéj. Pod tym tylko warunkiem mają być cierpiane, atoli bez zobowiązywania kantonu i wreszcie tylko dopóty dopókąd nieobudzą niechęci w ludzie. Skoro atoli staną się powodem jakichkolwiek demonstracyi nieprzyjacielskich, mogą być przez radę stanu zakazane, a nawet siłą rozpędzone. Osoby któreby się pomimo zakaz rządowy zgromadzały, zostaną odesłane do sądu kryminalnego i mogą być skazane na karę pieniężną 20—2400 frank. Wolno sądowi zostrzyć karę więzienia na jeden rok i wygnaniem z kraju na dwa lata. Nawet kilka z tych kar może być razem wymierzonych.

Gazeta tessinska zawiera okólnik tessinskiego rządu do namiestników okręgowych, w celu utłumienia porozsiewanych wieści. Powiada w okólniku rząd, iż jest rzeczywiście prawdą, że Austrya obmyśla najważniejsze punkta tak od Szwajcaryi, jak od Piemontu wojskiem poobsadzać, że atoli obsadzenie to jeszcze nienastąpiło; na żaden też przypadek nie masz powodu do kłopotliwych pogłosek. Tenże sam dziennik utrzymuje, iż nie potrzeba mieć obawy, aby wywóz kukurydzy z Pimnontu do krajów austryackich, miał być większem cłem obłożony.

Pismo które dawna rada stanu wydała do rządu tymczasowego przy złożeniu 42 tysięcy fr. brzmi w następujący sposób:

Podpisani odebrali swój okólnik z dnia 23. Stycznia wraz z uchwałą rady z dnia 22. tegoż miesiąca, w któréj o wypłatę 42,000 fr. jako wynagrodzenie za szkody w czasie wypadków na dniu 7. Października przeszłego roku zaszłych, zostali wezwani pod zagrożeniem, że w 24 godzin po upływie oznaczonego terminu przez fantowanie zostaną zmuszeni, przyczem rząd zarazem zwolniono od trzymania się przepisów na ten przypadek ustanowionych.

Podpisani postrzegli w tém wezwaniu przymus, tém bardziéj nakazowy, że w ewentualnych środkach exekucyjnych, utłumiono formy prawne dające opiekę, a które podług naszych ustaw zabezpieczają własność obywatelską. Tym sposobem postawieni po za prawem pospolitem nie mieli nic więcéj do uczynienia, jak albo pozwolić sobie fantować swą własność, albo też wypłacić summę samowładnie na nich nałożoną. Niewzdrygali się postąpić w ostatni sposób; niechcieli bowiem krajowi dawać przykładu niesprawiedliwości przedsiębranéj z nieokrzesaną przemocą i ztąd okazali posłuszeństwo rozporządzeniom wielkiéj rady.

Dopókąd mieli nadzieję, że czternastu obywateli, co upierali się tylko za prawem i honorem urzędów, które dzierzyli, i że mogą znaleść opiekę w tych ustawach, które istną dla wspierania słabego przeciw mocnemu, tak długo podpisani uważali za obowiązek opierać się przeciw uchwale, która ich dotknąć miała.

Skoro zaś teraz zmuszeni są uniżyć się przed prawem mocniejszego, niepozostaje im nic więcéj, jak jeszcze raz protestować, przeciw temu krokowi, który im się wydaje być zgwałceniem wszelkich zasad. W skutek tego oświadczają, jak najuroczyściéj, że w rozstrzygnięciu wydanem na zgromadzeniu ludu z dnia 9. Października niemogą uznać ani zasad konstytucyi, ani w ogóle zasad prawa i przeciw uchwałom wielkiéj rady z dnia 15. i 22. Stycznia, jako leżącym po za obrębem jéj mocy prawnéj i władzy prawodawczéj protestują.

Oświadczenie to jest podpisane przez byłego syndyka Demole, Christine, Lefort, Marcet, Fazy Alleon, Brocher-Veret, Fösch, Lullin, Naville i Safin. — Trzéj członkowie, którzy nieznajdowali się w miejscu niosą podpisani, lecz swoją cząstkę także podpisali.

Gazeta związku szwajcarskiego nad tem pismem czyni następujące uwagi: Na tém ta sprawa na teraz zakończona. Członkowie zwalonego rządu ustąpili przemocy. Ich przyjaciele i umiarkowani członkowie rządu tymczasowego zaklinali ich, aby tę summę wypłacili jedynie dla zapobieżenia nowemu powstaniu. Patryoci bowiem z tak zwanego zgromadzenia ludowego w Molard zabierali się już do rozpoczęcia exekucyi, jeżeli inaczéj niepójdzie i w klubie najzapaleńszych Jakobinów mówiono o tém, że domy byłych radzców stanu powinnyby być zeszturmowane. Powód ten został więc odjęty stronnictwu rewolucyjnemu. Ciągle atoli położenie Genewy jest usposobione do trwogi. Opozycya rady stanu przeciw projektowi nowéj konstytucyi jest wielka i zacięta, a jeżeliby bój miał się przeciągać pod przewodnictwem radykalnych, natenczas trzeba się spodziewać, że przyjdzie do nowych gwałtów; gdyż stronnictwo Fazego na wszystko się odważy, a co ztego wyniknie, to tylko Pan Bóg wiedzieć może. Obawa jest tak wielka, że komendant francuski miał przenieść swą główną kwaterę do Ferney.

Włochy.

Rzym, 23. Stycznia. — Papież przeznaczył 1000 skudów na wsparcie Irlandczyków. Zdaje się, że w niektórych okolicach Neapolu i Sycylii przyjdzie do tego samego co się dzieje w Irlandyi. Podług wczoraj otrzymanego listu, Kalabria podobno naprzód głód poczuje, a potém pojdą okolice Messiny, Melazzo, Barcellony i t. d. Przez straszliwe powodzie wszelkie zapasy żywności zostały poniszczone, a wsparcie jest bardzo niedostatecznem. Stąd tam panuje nietylko wielka drogość, ale nawet płacąc drogo, niewiele co można dostać.

Jeden dawny urzędnik, który był wyrokiem skazany na utratę urzędu i dożywotne więzienie, po otrzymaniu wolności przez amnestyą Piusa IX. domagał się swéj posady, lecz został z wnioskiem oddalony. W skutek tego poddał się na nowo pod śledztwo sądowe i przez wyrok został za zupełnie niewinnego uznany.

Turcya.

Konstantynopol, dn. 6. Stycznia. — Porta odroczyła do przyszłéj wiosny wyprawę przeciw Roder-Chan-Beyowi, wytępicielowi nestoryanów. Reszyd basza posiada zupełne zaufanie sułtana i jest tak pewnym władzy, jak tylko życzyć sobie tego mogą jego przyjaciele, lub przyjaciele jego kraju.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Warszawa. — Na ostatnich targach warszawskich i pragskich płacono: za korzec 4ćwierciowy żyta rs. 4 kop. 7, pszenicy rs. 5 kop. 12, grochu polnego rs. 4 kop. 38, cukrowego rs. 5, fasoli rs. 6 kop. 15, gryki rs. 3 kop. 65, jęczmienia rs. 3 kop. 84½, owsa rs. 2. kop. 18½, mąki pszennéj przedniéj korzec 6ćwierciowy rs. 6 kop. 30, ordynaryjnéj rs. 7 kop. 65½, żytniéj pytlowéj rs. 5 kop. 75.

Taxa chleba i mięsa na miesiąc Luty 1847. roku w Warszawie. — Bułka mątowa za gr. 3 ważyć ma łutów 7; strucel mątowy za gr. 6 łutów 14; bułka z mąki pośledniejszéj za gr. 2 łutów 10; strucla z takiejże mąki za gr. 6 łutów 30. Chleb stołowy bez względu na formę z takiejże mąki za gr. 12 funt. 1 łutów 28; placek solony za gr. 1 łutów 9. Chleb żytny pytlowy oraz chleb z mąki młyna Parowgo: bochenek chleba za gr. 5 łutów 28; bochenek chleba za gr. 10 funt 1 łutów 24; bochenek chleba za gr. 20 funt. 3 łutów 16. Chleb razowy. Bochenek chleba za gr. 5 funt 1 łutów 5; bochenek chleba za gr. 10 funt. 2 łutów 10; bochenek chleba za gr. 20 funt. 4 łutów 20. Mięsa wołowego funt gr. 12; krowiego lub z bukatów gr. 11; funt polędwicy gr. 24. — Wieprzowiny ze skórą funt gr. 12; schabu funt gr. 10; słoniny świeżéj funt gr. 20; słoniny wędzonéj czyli suszonéj funt. gr. 27; cielęciny gr. 12.

Sala handlowa w Poznaniu.

Ceny targowe dnia 8. Lutego 1847.

Pszenica . .	3 Tal.	5 sgr.	do	3 Tal.	10	sgr.	za wiertel,
Zyto	2 «	27½ «	do	3 «	2½	«	« «
Jęczmień .	2 «	15 «	do	2 «	20	«	« «
Owies . . .	1 «	12½ «	do	1 «	15	«	« «
Tatarka . .	— «	— «	do	2 «	20	«	« «

(8 wierteli = 9 Berl. szefli według przyjętego tutaj zwyczaju.)

Beczka spirytusu 120 kwart 80 % Trallesa Tal. 26¼ w miejscu w większych ilościach.